

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. z 2-krot. 3 K. — h. kwartal. 7 K. 50 h. wysyłką 9 K. — h. rocznie 30 K. — h. pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor. W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron. Zmiana adresu pocztowego 40 hal. Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petiowy lub jego miejsce 20 hal. Nadstawane za wiersz petiowy lub jego miejsce 80 halerzy. Nekrologia za wiersz petit. 60 hal. Doniesienia o ślubach, zaręczynach itp. wiadomości po 1 Kor. za wiersz. Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halerzy. Wyrazy grubszym piśmem liczą się podwójnie.

## Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h. Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h. Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

## Kalendarz lwowski.

Niedziela 8 kwietnia.

**Imiona.** Rzym.-kal.: Dziś: G. 6 Kwietna. Dionizy. Jutro: Maryi Egipt. — Gr. kat. Dziś: 26. N. 8 Cwit. Hl. 1. Jutro: 27. Mairon. Ser. — Słowiański: Dziś: Radosława. Jutro: Dobrosławy.

Wschód słońca 5:33, zachód 6:33.

**Pociągi kolejowe** odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, (czas środkowo-europejski): do Krakowa 8:25\*, 8:35, 2:50\*, 6:35, 11, 12:45\*, 4:15; do Rzeszowa 4:10; do Podwołoczysk 6:30, 10:55, 2\*, 9, 11:05; do Czerniowiec 6:15, 9:20, 2:40\*; 10:40, 2:51\*; do Kołomyi: 5:50; do Strzyja: 11:10; do Ławocznego: 7:30, 2:55, 6:25; do Sambora: 9:00, 4:20, 10:55; do Jaworowa: 6:55, 5:28; do Rawy: 7:30; 11:15 do Bełzca: 11:10; Pociągi posp. opatrzone gwiazdka, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum: Biblioteka w d. powsz. od 11-2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku od 9—1 nadto we wtorek i piątek od 3—5, w niedzielę 11—1. Biblioteka Uniwersytecka otwarta codz. od g. 8—1 i od 4—7. Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1 w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Biblioteka Poturzycka (hr. Dzieduszyckich, ulica Kurkowa 1. 17) zamknięta do kwietnia bież. roku. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od g. 9—2, w święta od 10—1. Biblioteka Baworowskich (Ujejskiego 2) otwarta codziennie od 8—1 przedpoł. Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) srody, soboty i niedziele od 11—12. — Błbl. Politechniki w święta, niedziele i poniedziałki od 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Biblioteka Tow. Szewczeni (ul. Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki, srody, piątki, soboty 9—12 3—6. — Biblioteka gminy wyznaniowej izraelskiej (ul. św. Stanisława 1. 5) otwarta codziennie z wyjątkiem piątku i soboty od g. 5—8 wieczorem.

**Wystawy stałe.** Tow. przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—5. Opłata 60 h., w niedz. 30 h.

**Odczyty i wykłady.** Wykłady powszechne. M. Olszewski: „Dzieje malarstwa polskiego od Matejki aż do naszych czasów“ (z obraz. świetln.) Zakład chemiczny Uniw. Długosza 6 o g. 5 w.

**Posiedzenia i zgromadzenia.** Ogólny wiec urzędników kolejowych w Domu Narodnym o g. 4 pp. — Zjazd straży skarbowej w sali „Gwiazdy“ o g. 2 pop. — Walne zgrom. Tow. wzajemnej pomocy sług państwowych, ul. Teatralna 13, 1 p. o g. 4 pop.

**Widowiska i zabawy.** Podwieczorek „Kola Pani“ na Strzelnicy miejskiej o g. 5 pop. — Wenta przedświąteczna Tow. św. Salomei o g. 3 pop. w Sokole. — Wieczór romantyczny w Towarzystwie pedagog. (Zimorowicza 16) „Płanetnik“ Kaz. Królińskiego.

**Koncerty.** Poranek muzyczny „Lutnia“ w Domu Narodnym o g. 12:30 pop.

**Uroczysty obchód rocznicy bitwy Raclawickiej** Towarzystwa młodz. polskiej im. Tadeusza Kościuszki w sali „Gwiazdy“ (Franciszkańska 7) o g. 8 w.

**Teatr miejski.** Dziś o g. 3:30 pop. „Druciarz“, operetka w 3 akt. Fr. Lehara; — wieczorem o g. 7:30 „Kopciuszek“, fantastyczne widowisko ze śpiewami i tańcami w 8 odsłonach R. Grimma i Görnera.

**Pogrzeb śp. Romana Pilata** o godz. 3 pop. z Chorążczyzny 16.

## Ze Zjazdu „Ogniwa“.

Kraków, 6 kwietnia.

## Drugi dzień obrad.

Blizsze zapoznanie się i życie uczestników Zjazdu nastąpiło wczoraj na zebraniu towarzyskim w sali Sokola. Ogólną sympatią otaczano Madziarów, których przybyło czterech: Armand Melha, przewodniczący klubu akademickiego w Koloszarwie, Kovats Laszlo, przewodniczący akad. stowarzyszenia Koszuta w Budapeszcie i zastępca tegoż Twa Vincze Istvan tudzież Juszkó Gyula. Do miłych gości przemówił mecenas Alfons Parczewski (z Kalisza), przypominając stosunki, jakie wiązały nas z Węgrami, wyrażając radość, że młodzież dzisiaj odnawia przymierze narodów. Gorąco odpowiadał Armand Melha.

Otrzymałszy dziś list czcignego obywatela, Zygmunta Milkowskiego, który temi słowy przemawia do IV Zjazdu młodzieży: „Spółobywatele młodzi! Dużo przeszkód nie pozwala mi wezwaniu waszemu i pragnieniom moim zadość uczynić i wziąć obecnie udział w IV „Ogniwa“ Zjeździe. Możeby Wam się przydał na co ze względu na ważny bardzo dla społeczeństwa polskiego moment, w którym się zjazd ów odbywa.

Moment to przełomowy.

Albo — albo!..

W jednym z trzech zaborów, którym Ojczyzna nasza przed laty zaległa, na społeczeństwo polskie spadły próby nowe pod postacią zatrucia moralnego z niewoli wynikłego. Niewola w razie każdym, sama przez się jest rzeczą szkodliwą: koślawi pojęcia, obniża charakter. Cóż dopiero, gdy z nią łączy się edukacja, celowo na koślawienie pojęć i obniżanie charakterów nastrojona!.. Łamie ona osobników pojedynczych; zgubnie oddziaływa na ich widokliwy zbiegowie, na narody zwłaszcza w takiej, w jaką wtrąciły Polskę, niewoli potrójnej i trój-narodowej, gniojącej zarówno Polaków, Litwinów i Rusinów na to, ażeby się nienawidzili i tem łatwiej na stosowanie do nich znanej reguły politycznej — „divide et impera“ — nadawali.

Tak się następstwo edukacji niewoli politycznej wyraża.

Nie mniej zgubnie wpływa ona na stosunki społeczne, urabiające się w narodach panujących, służących w rękach władzy za narzędzie ucisku, organizowanych do celu tego i... odczuwających na sobie krzywdzące je materyalnie i upadające moralnie skutki funkcji, jakie pełnić muszą.

Odczuwanie to jest wynikiem ustroju, zwanego biurokratycznym — w Rosji czynowniczym — jakim się mocarstwa z zaborów budowane posługują, wyrażającym w łonie narodów panujących opozycyjność, przejawiającą się obecnie dzięki niedoborom ekonomicznym,

w dążeniach socjalistycznych, które jako opozycja wnikają suggestywnie w umysły i serca krzywdzonych narodowo Polaków, Litwinów i Rusinów.

Wytwarza się stąd na tych ostatnich pomieszanie pojęć, rodzaj obłędu, wywołującego następstwa wojny domowej, toczonej pod sprzyjającym jej dozorem wroga, wojny, której teatrem stała się obecnie dzielnica Polski pod panowaniem moskiewskim.

Obłęd ów polega na sprzęganiu spraw partyjnych ze sprawą narodową. Stanowi to truciznę, bez wyprowadzenia której z organizmu narodowego zaprzepaści się jednakowo Polska, Litwa i Ruś.

Polska przeto w momencie obecnym stoi wobec: „albo — albo“. Albo zaginie w zatruć celowych i suggestywnych, albo zwycięsko z opalów wyjdzie.

To ostatnie od was, obywatela młodzi, zależy. Na barkach waszych spoczywa ciężar wyprowadzenia z opaiów Polski federalnej, demokratycznej, ludowej, domagającej się wolności, wzywającej do braterstwa i fundującej równość.

Polska, Obywatele! Polska przedewszystkiem i nadewszystko, niech Wam młodym i starym przyświeca jako cel, jako gwiazda przewodnia, jako ów legendowy krzyż, na którym widniał napis: „in hoc signo vinces!“

Zasylam Wam, Obywatele młodzi, ojcowsko-braterskie pozdrowienie!“

Dziś odbyliśmy dwa plenarne posiedzenia, oba poświęcone sprawozdaniom życia młodzieży. Zdawano sprawę z życia młodzieży w Krakowie i we Lwowie, rozwoju towarzystw zniczowych i oświatowych, filantropijnych i naukowych, wreszcie ze stowarzyszeń na obczyźnie, jakoteż ze Zjednoczenia młodzieży polskiej za granicą. Ponieważ jednak dyskusja w zupełności nie została wyczerpana i sprawozdania nie wszystkie zdane, pozwałam sobie dziś jeno o tem napomknąć, aby jutro przesłać pełniejszy obraz z ruchu i życia naszej młodzieży.

Pod koniec wieczornego zebrania zabrał głos gość drogi nam wszystkim kol. Armand Melha, przewodniczący klubu studenckiego w Koloszarwie, który imieniem młodzieży madziarskiej złożył Zjazdowi życzenia owocnej pracy i dał jeszcze raz zapewnienie braterskich uczuć, jakie łączą młodzież obu narodów. Zaręczał, że w walce, jaką orzeł biały i kurul w dobie dzisiejszej prowadzi, młodzież jedna niesie drugiej pełną miłość i braterstwo: dziś jeszcze młodzież węgierska polskiej w zupełności oddać się na usługi nie może, skoro jednak ojczyzna węgierska będzie wolna, Madziarzy staną na każde nasze wezwanie.

Mowie, wypowiedzianej z niesłychaną siłą i polem ogromnym, towarzyszyły kaskady oklasków i gromkie okrzyki pod adresem węgierskich gości, którzy zwiedzają Kraków, zachwycając się naszymi zabytkami.

3

JAN ŚWIERK.

## Pierwszy rok.

Z dziennika matki.

(Ciąg dalszy.)

Przychodzili czasem krewni, znajomi i pytali:

— Nie boi się pani o egzamin Tadzia?

— Nie boi się Tadzio egzaminu?

— Cieszę się, bo będę chodził do szkoły i będę miał kolegów — odpowiadał chłopak rezolutnie — nie miałem jeszcze nigdy kolegów.

18 lipca.

Jesteśmy w górach.

Tadzio z dziećmi góralki bawi się doskonale. Budują szańce na rzece, Port Artura ustawiają. Radabym, ażeby wypoczął i nabrał sił do pracy na przyszłość. Poznał się tu z kilkoma gimnazjalistami z klas wyższych i także chętnie z nimi na wycieczki chodzi. Mówię raz do jednego z VI klasy:

— Może pana Tadzio nudzi, za mały jeszcze na towarzysza, za dziecinny.

A on mi na to:

— Tadzio jest tak rozsądny i tak poważny, iż chętnie z nim rozmawiam.

Spostrzegłam to od dawna, iż dzieci, które się wychowują wśród starszych, umieją się do towarzystwa starszych zastosować, a gdy znajdują się wśród dzieci, doskonale się z nimi bawią.

20 lipca.

— Wie mama co? Adaś zna profesorów z naszego gimnazjum, powiada, że kilku jest bardzo dobrych, ale inni — najgorsi, mówi Tadzio wieczorem, gdy z dalekiej wycieczki wrócił.

— On powiada, żeby się do tego oddziału dostał, gdzie będzie uczył naturalnej Krzak, bo jakbym tam był, gdzie uczy Nota — przepadłbym. Najgorszy profesor.

— Najgorszy to uczeń, który tak źle wyraża się o profesorze — przerywam chłopcu groźnie. Każdy profesor uczy dobrze, a tylko źli uczniowie składają winę na nauczycieli. Nie powinieneś wedle zdania Adasia ani tego profesora się bać, ani tamtego lubić. Gdzie ciebie przeznaczają, tam będziesz uczęszczał, a korzyść z nauki od ciebie zawiśnie.

— Ale Adaś mówił, że tamten zaraz pisze „dwójkę“ i niema ratunku, a ja się tak boję dwójek!..

— Jeszcześ w szkole nie był jednego dnia, a już boisz się czego?... Kto pracuje, lękać się nie ma o co.

Długo mi jeszcze Tadzio opowiadał o tem, co słyszał od Adasia, a z tego poznałam dobrze, iż już mu przedstawiono gimnazjum w czarnych kolorach. Zrobiono to, czego się strzegłam dotychczas. Posiano lęk w sercu dziecka wtedy, kiedy ono powinno być jasne i pogodzone zupełnie, kiedy miało zbliżać się do nauki, jak do źródła, z którego się czerpie, od którego się nikt z trwogą nie odwraca.

Mój Boże!.. Co to za potęga i za moc mieści się w tym źródle nauki, który przez 10 miesięcy co dzień rano zbiera u swoich wrót tyle serc młodych i przychyła im do ust czarę, pełną skarbów nieprzebranych!.. Jakże szczęśliwi są owi pracownicy, którzy mo-

gą poić serca, karmić dusze i uszlachetniać pokolenia!.. Nie rozumiem, czemu przecież społeczeństwo nie kocha i nie czi tak jak należy, przybytków oświaty!..

Wszystkich sił na to użyję, ażeby Tadzio kochał swoich nauczycieli i nie bał się ich nigdy.

Przyjechali tu Maryanowie. Mamy miłe towarzystwo, dzieci się bawią wybornie.

Jednakże wczoraj stoczyłam walkę zaciętą. On wedle swego zwyczaju, sieje pesymizm na każdym kroku, nie uważając, czy dzieci go słuchają, więc też powiada wczoraj:

— Doczekała się pani syna w mundurze, wiesz! Będzie miała pani sposobność poznania, czem jest protega!..

— Co pan rozumie przez to?

— Mówię jasno. Pozna pani, co to znaczy starać się o protekcję, do tej pory zawszeście oboje z mężem deklamowali bardzo szumne frazesy na temat sprawiedliwości, teraz, jak będzie gimnazjalista!..

— Niech pan nie żartuje — przerywam mu, ażeby odwrócić uwagę Tadzia — prawda, jaki ten widok na polanę ładny?

— Nie zagada mnie pani — śmieje się Maryan — a ja moje, co myślę, wypowiem. Z profesorami w naszych szkołach nie dojdzie się inaczej do ładu, jak tylko przez dróżki protekcji, bez tego będzie z chłopca osioł, leniuch „nieudolny“, wszak tak o moim Tadzium mówi.

Zacisnęłam usta, ażeby nie odpowiedzieć, jak należy. Ale gdy na przechadzce dzieci się rozbiegły, ja wróciłam do poprzedniej rozmowy i musiałam walczyć długo.

(C. d. n.)

Jutro idą na Kopiec Kościuszki; tam jednak ujrzą nie-miłe fortyfikacje austriackie.

Dziś wieczorem obraduje komisja wnioskowa; ju-tro dokonanie sprawozdań i dzień naukowy.



## Ś. p. Roman Pilat

Wydział Towarzystwa lit. im. A. Mi-ckiewicza uchwalił zająć się zebraniem funduszu na tablicę pamiątkową ku czci śp. zmarłego i prosi członków Towarzystwa, uczniów i wielbicieli zastug śp. prof. **Pilata**, aby na ten cel składali datki na ręce skarbnika Towarzystwa, prof. Henryka Kopii (ul. Ma-leckiego 5). Dotychczas złożyli: Wydział Towarzystwa 50 koron, dr. Ludomił German 40 kor., dr. Wiktor Hahn 10 kor., Stanisław Kossowski 10 kor., Tadeusz Pini 10 kor., dr. Maryan Reiter 10 kor., dr. Kon-stanty Wojciechowski 10 kor., red. Zygmunt Wasilew-ski 10 kor.

Wydział Towarzystwa uprasza pisma polskie o po-wtórzenie tej odezwy.

Czytelnia akademicka złożyła przez delegatów rodzinie śp. profesora Romana Pilata imieniem młodzie-ży akademickiej wyrazy współczucia i głębokiego żalu.

Wydział Czytelni akademickiej wzywa wszystkich kolegów do wzięcia gremialnego udziału w pogrzebie śp. prof. Romana Pilata, pierwszego przewodniczącego Czytelni akademickiej. Punkt zborny przed domem za-robcy (ul. Chorażczyzny 1. 16).

## Z Rosji i Zaboru.

### Krwawy lincz nad szulerami.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Lok. Anz.“ donosi z Warszawy, że na pokładzie jednego z parowców na Wiśle odegrały się krwawe sceny. Ośmiu uzbrojonych członków stronnictwa bojowego socjalistycznego wpadło na ślad 5 szulerów, którzy stale odbywali na pokładach parowców na Wiśle podróże i ogrywali naiwnych. Owi członkowie stronnictwa bojowego socjalistycznego dali do owych szulerów przeszło 50 strzałów rewolwero-wych. Trzej z szulerów zostali zabici, poczem trupy ich wrzucono do wody, dwaj zaś odnieśli śmiertelne rany. Następnie rewolucjonisci zmusili załogę statku, ażeby przybiła do lądu i umożliwiła im ucieczkę.

### Zabicie gubernatora.

Petersburg. (TBK.). Gubernator Tweru, Chleptow został wczoraj na ulicy zabity, przez rzuconą na niego bombę.

## Zakończenie przesilenia węgierskiego.

Budapeszt. (Tel. wł.) „Pester Lloyd“ ogłosił wczoraj wieczorem w nadzwyczajnym wydaniu już zupełnie gotową listę gabinetu węgierskiego, o której twierdzi, że jest całkowicie autentyczną i że nie ulegnie najmniejszej zmianie. Ta lista brzmi: prezes ministrów i mini-ster skarbu dr. Aleksander Wekerle, minister oświaty i wyznań Juliusz hr. Andrassy, minister sprawiedliwości Geza Polonyi, minister honwedów feldmarszałek poru-cznik Feketealussy, minister węgierski u boku króla hr. Hadik, minister spraw wewnętrznych Wojciech hr. Appo-ny, minister handlu Franciszek Koszut, minister rolnictwa Aladar hr. Zichy, minister chorwacki Jossipovich.

Wiedeń. (Tel. wł.) Jeden z kierujących polityków polskich ogłasza w „Poln. Corresp.“ następujące uwagi w sprawie przesilenia węgierskiego:

„Zakończenie przesilenia węgierskiego napelnia radością polskie Koła polityczne raz dlatego, że zgoda na Węgrzech wyjdzie na pożytek całej monarchii a po dru-gie, że umożliwi ona dalszy rozwój normalny narodu węgierskiego, którego Polacy byli i są prawdziwymi przyjaciółmi. W Austrii następstwem zgody na Węgrzech będzie zwolnienie sesji delegacyjnej, która odbędzie się nie w jesieni, jak utrzymywano wczoraj, lecz już w czer-wcu b. r. Delegaci polscy będą mieli sposobność podczas tej sesji delegacyjnej zaznaczyć, iż konieczności pań-stwowe, związane z mocarstwem stanowiskiem mo-narchii, znajdują w kołach polskich pełne zrozumienie, bez względu na to, jakim jest stosunek danego gabinetu do Koła polskiego w austriackiej Radzie państwa“.

Wiedeń. (Tel. wł.) W ciągu dnia wczorajszego przedpołudniem były jeszcze pewne trudności co do za-mianowania Wekerlego prezesem ministrów dla tego, że przeciwko powołaniu Wekerlego na czoło gabinetu wy-stępowały żywioły ściśle katolickie, zarówno w stron-nictwie ludowym katolickim, jak i w stronnictwie nie-zawisłości. Dzięki przeciwko pośrednictwu Wojciecha hr. Apponyiego, Juliusza hr. Andrassiego i Franciszka Koszu-ta udało się te nieporozumienia zażegnać. Była chwila, kiedy Wekerle oświadczył, że zadawoli się teką mini-stra skarbu, jakkolwiek już był poprzednio prezesem mi-nistrów, byle tylko umożliwić szybkie zawarcie ugody. Prosił, ażeby na czele gabinetu stanął Juliusz hr. An-drassy a do gabinetu wstąpili Apponyi i Koszut. Andrassy przeciwko z uwagi na zły stan zdrowia stanowczo odrzu-cił myśl objęcia przewodnictwa gabinetu, poparł atoli ideę, ażeby zarówno Apponyi jak i Koszut wstąpili do gabinetu i w ten sposób otoczyli rząd tą popularnością, z jaką kierują oni na Węgrzech.

Wiedeń. (Tel. wł.) Obiega pogłoska, że dr. We-kerle na wczorajszym posłuchaniu przedpołudniem proponował monarsze, ażeby powierzyć Juliuszowi hr. Andrassemu ministerstwo honwedów, gdyż tego rodzaju nominacja i powierzenie kierownictwa ministerstwa hon-wedów politykowi cywilnemu sprawiłoby jak najlepsze wrażenie, dowiodłoby bowiem zupełnego zautania koro-ny do parlamentu węgierskiego. Wekerle powołał się na ten fakt, że pierwszym ministrem honwedów na Wę-grzech była także osoba cywilna, ojciec Juliusza hr. Andrassiego, wielki mąż stanu, Juliusz hr. Andrassy. Monarcha wysłuchał owego rozumowania Wekerlego, nie zgodził się jednak na tego rodzaju nominację.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dziś nastąpi w Budapeszcie ogłoszenie dymisji gabinetu bar. Fejervarego, gdyż już wczoraj na radzie ministrów w Budapeszcie wszyscy członkowie gabinetu podpisali prośbę o dymisję i ode-słali tę prośbę do Wiednia. Równocześnie nastąpi także ogłoszenie nominacji Wekerlego i prawdopodobnie roz-pisanie wyborów. Ogłoszenie zaś listy kompletnej ga-binetu nastąpi w poniedziałek z równoczesnym rozpisa-niem wyborów.

Budapeszt. (Węg. Biuro koresp.) Jest już stanow-czem, że w nowym gabinecie pod przewodnictwem We-kerlego wezmą udział: hr. Andrassy, hr. Apponyi, Fran-ciszek Koszut, Geza Polonyi, hr. Hadik i hr. Aladar Zichy. Wekerle udał się wczoraj o godz. 5 popoł. do cesarza, aby mu przedłożyć listę gabinetu.

Budapeszt. (TBK.) Węgierskie Biuro koresp. do-nosi z Wiednia: Jak słychać, rozdział poszczególnych portfeli w nowym gabinecie jest następujący: Wekerle prezydium i skarb, hr. Juliusz Andrassy sprawy we-wnętrzne, hr. Albert Apponyi wyznaczenie i oświata, Fran-ciszek Koszut handel, Geza Polonyi sprawiedliwość, hr. Aladar Zichy a latere, Ignacy Daranyi rolnictwo. Jak słychać, Wekerle złoży dziś w południe przysięgę w ręce cesarza. Zaprzysiężenie innych ministrów odbędzie się w Budapeszcie.

Budapeszt. (TBK.) Węg. Biuro korespondencyjne donosi z Wiednia: Cesarz polecił na wczorajszej audyencji dr. Wekerlemu misję utworzenia gabinetu. Wekerle misję tę przyjął. Na podstawie porozumienia z dotyczącymi osobami Wekerle przedłożył cesarzowi listę gabinetu, którą cesarz przyjął. Skład gabinetu jest następujący: Wekerle prezydium i skarb, hr. Juliusz An-drassy sprawy wewnętrzne, Franciszek Koszut handel, hr. Albert Apponyi oświata, Geza Polonyi sprawiedli-wość, hr. Aladar Zichy minister a latere. Propozycja co do obsadzenia ministerstwa honwedów, rolnictwa i ministerstwa dla Chorwacyi nastąpi później po poro-zumieniu się z dotyczącymi osobami, które nie były obecne w Wiedniu. Zaprzysiężenie nowych ministrów odbędzie się w Wiedniu, gdyż cesarz nie może w tych dniach wyjechać do Budapesztu. Wekerle ma przybyć dziś wieczorem do Budapesztu wraz z wszystkimi nowo mianowanymi ministrami.

### Samodzielność Galicyi.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Poln. Corresp.“ przynosi w dzisiejszym numerze obszerny i wyczerpujący artykuł posła do Rady państwa Stanisława Głabińskiego o fi-nansowych podstawach samodzielności Galicyi.

### Kongres pocztowy.

Rzym. (TBK.) Wczoraj przedpołudniem w obe-ności pary królewskiej odbył się na Kapitolu otwar-cie międzynarodowego kongresu pocztowego.

### Ołbrzymia defraudacja.

Hnievin (Brux w Czechach). (Tel. wł.) W tutej-szej kasie rolniczej wkładkowo-zaliczkowej odkryto de-fraudację na dwa miliony koron. Gdyby wdro-żona akcja sanacyjna nie doprowadziła do celu, byłoby to wprost katastrofą gospodarczą dla Hnievina, ponie-waż cały okręg we wkładkach oszczędności jest zaan-gażowany.

### Ruch strajkowy.

Wiedeń. (TBK.) Podczas wczorajszych rokowań ze strajkującymi czeladnikami szwajcarski przyszło do po-rozumienia i w poniedziałek strajkujący wracają do pracy.

### Eksplzja kotła.

Wiedeń. (TBK.) Siła wybuchu kotła w fabryce Elsingera była tak wielką, że przechodnie na ulicy pou-padali, rzuceni o ziemię. W okolicznych domach wyle-ciały wszystkie szyby. Straż pożarna poszukuje brakują-cych osób.

Wiedeń. (TBK.) Wczoraj popołudniu zmarła je-szcze jedna robotnica, która poniosła ciężkie zranienia podczas wybuchu kotła w fabryce Elsingera. Maszynistę Hermanna wydobyto nieżywego z pod gruzów.

### Zawalenie się hotelu.

Nagold. (Tel. wł.) Przy robotach ratunkowych nad odgrzebaniem ofiar znaleziono nieszczęśliwych, którzy spadli na rozpalone blachy ognisk kuchennych, lite-ralnie usmazoni zostali.

### Strzał do pociągu.

Berlin. (Tel. wł.) Do pociągu osobowego Kolo-nia-Elberfeld podczas jazdy dano strzał z broni palnej. Jeden z pasażerów padł trupem. Sprawca nieznany.

### Zdrowie Buelowa.

Berlin. (Tel. wł.) W dobrze poinformowanych ko-łach politycznych utrzymuje się przekonanie, że Bülow nie chce już dłużej pozostawać na urzędzie, ponieważ tak żona jego, jak i profesor dr. Renvers nalegają, aby ze względu na zdrowie bardziej się szanował i sił nie nadwyręzał.

### Koniec zatargu o Maroko.

Algezas. (TBK.) Wczoraj podpisano pro-tokół konferencji marokańskiej i na tem obrady jej zakończono. Ks. Alnodovar dał wczoraj w ho-telu „Królowa Krystyna“ przyjęcie na cześć delegatów, biorących udział w konferencji. Na przyjęciu tem był także burmistrz m. Algezas, z członkami Rady.

### Wybuch Wezuwiusza.

Neapol. (TBK.). „Mattino“ otrzymał wczoraj o g. 6 rano z dworca kolejowego na Wezuwiuszu telegra-ficzną wiadomość, że Bosco tre Case zupełnie jest oto-czone dokoła lawą. Kilku podróżnych, jadących w po-ciągu, widziało, jak jeden gmach zaczął palić się od lawy. Cała ludność uciekła w wielkim popłochu z Bosco tre Case, zabierając z sobą tylko najpotrzebniejsze rze-czy i środki żywności, gdyż innych rzeczy nie było na czem przewieźć.

Także ludność w Torre Annunziata znajduje się w wielkiej panice. Wysłano na miejsce wojsko. Szkoda jest bardzo znaczna. Utworzył się nowy krater naprze-ciw Neapolu, który wybucha lawą. W kierunku Tor-tiquo widać płomienie.

Neapol. (TBK.). Opad popiołu trwa dalej. Od ra-na wczoraj przybywali tu licznie mieszkańcy z miej-scowości, położonych ustóp Wezuwiusza. Drogi są peł-ne ciekawych. Karabinierzy nie dopuszczają tłumów do zbliżenia się do lawy. Wczoraj rano utworzył się nowy krater, który skierował lawę ku morzu.

„Mattino“ donosi, że niebezpieczeństwo dla Torre Annunziata więcej nie istnieje, natomiast grozi wielkie niebezpieczeństwo w Bosco tre Case.

„Roma“ donosi, że lawa zniszczyła ośm zagród włościńskich koło Torre Annunziata. Z krateru widać ogień wybuchający wysoko. Ks. Aosta i kardynał Prisco wyjechali do Bosco tre Case.

### Po katastrofie.

Lens. (TBK.) Wczoraj wskutek wybuchu dynamitu został uszkodzony most kolejowy koło stacji Bonai.

Lens. (TBK.) Wczoraj stwierdzono ponownie, że w szybu nr. 2 wybuchł pożar. Masa dymu dostała się do szybu nr. 3, a grozi niebezpieczeństwo, że także do-stanie się do szybu nr. 4. Wczoraj w kopalni znaleziono żywego konia.

Strajkujący są bardzo wzburzeni, a wzburzenie to zwracają przedewszystkiem przeciw inżynierom.

### Szybkostrzelna kartaczoznica.

Paryż. (TBK.) „L'Echo de Paris“ donosi, że pe-wien oficer artylerii w państwowej fabryce broni w St. Etienne wynalazł mitrajkę, dającą 600 strzałów na minutę.

Praga. (TBK.) Ks. kardynał Skrzebiński zachoro-wał na influencę. Stan jego zdrowia atoli nie budzi za-dnych obaw.

Paryż. (TBK.) Do 1 bm. 22640 duchownych ka-tolickich podało się na emeryturę, albo prosiło o przy-znanie subwencji.

## NA MARGINESIE.

### OPRYSZKI.

Opryszków kategorii różnych  
Stworzyły nam dzisiejsze czasy:  
Ci wydzierają grosz podróżnych,  
luni „en gros“ rabują kasy.  
Nóż, bomba, sztylet, rewolwery!  
Los czeka cię: pieczeni z różną...  
Jest, jest w tych zbójach zapal szczery,  
Na brak ich skarżyć się nie można.

Choć odrzucili w ką, jak śmiecie  
Sumienie — czyniąc codzien mordy:  
Nie oni godni na tym świecie  
W łotrówstwie pierwsze wzięć rekordy!  
Okradnie, rzuci na dno nędzy,  
Zabije ciebie, lub udusi:  
Żyć możesz wreszcie bez pieniędzy...  
Raz człowiek każdy umrzeć musi.

Na czele innych łotrów stawię!  
Tych, co spełniają mord moralny  
Na czci człowieka i na sławie,  
Na bliźnich brud rzucając kalny!  
Bez iskry serca i sumienia  
Działają jadem oszczerstw skrycie,  
Żeby pozabawiać ludzi mienia  
Droższego stokroć, niżli życie.

Zasłużył ktoś pocziwą sławę,  
Uznanie zdobył długą pracą:  
Opryszki czynią wnet obławę  
I sposobności tej nie tracą.  
Dalejże strzelać nań z za płota,  
Urządzać czarne malowanie!  
Choć się oczyści... zawsze z błota  
Coś na imieniu się zostanie.

Między opryskiem ludzkiej sławy,  
A tamtym zbójem jest różnica:  
Bezkarne ujdzie mord bezkrwawy,  
Gdy tamtych czeka szubienica,  
Ten może na ofiarach wielu  
Popelniać codzienn bezeceństwa,  
Szelimostwa drogą iść do celu  
I drwić z całego społeczeństwa...

## Wiadomości bieżące.

**Spostrzeżenia meteorologiczne** (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 7 kwietnia br.:

Porazina (Czas lwowski)	Ciepłota w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w mm. (w 24 h)	Temperatura w powietrzu	Temperatura w cieniu
7 rano	743.5	+6.6	NNE <sup>1</sup>			
2 popoł.	743.6	+13.8	NE <sup>2</sup>	0.0	+15.6	+2.0
9 wiecz.	743.6	+9.8	E <sup>2</sup>			

Uwaga: Pogoda.  
Prognoza na dziś: Pogoda.

— Na fundusz żelazny Domu Tadeusza Kościuszki, jedynej dotąd bursy polskiej we Lwowie, złożyła dyrekcja Banku Zaliczkowego 500 koron w ręce p. Kazimierza Peplowskiego.

Kwotę tę złożono na książeczkę winkulowaną Kasy oszczędności Nr. 65487.

— Dla oddania ostatniej posługi ś. p. Józefowi Siwakowskiemu, żołnierzowi polskiemu z r. 1863-4, który w bitwie, dowodzonej przez generała Jeziorańskiego pod Kobylanką, stracił nogę od kuli armatniej, wzywa się kolegów zmarłego do licznego udziału w pogrzebie, odbyć się mającym dzisiaj w dniu 8 kwietnia b. r. o godzinie 4 pop. z domu żałoby ul. Teatyńska 1, na cmentarz powstańców na Łyczakowie.

— Z uniwersytetu. Pp. Izidor Tennenbaum, rodem z Brodów, Emil Sommerstein, rodem z Hleszczawy, Abraham Rubin Ambach, rodem z Drohobycza, Juda Leib Bresticzker, rodem z Brodów, w Galicyi, otrzymali na uniwersytecie tutejszym stopień doktorów praw.

— Z obrony krajowej. Cesarz nadał złoty krzyż zaśluzi z koroną lekarzowi pułkowemu I klasy, Filipowi Ruoczesowi w 1 p. ul. obr. kraj., oraz starszemu weterynarzowi I kl. Włodzimierzowi Ustyjanowiczowi w 3 p. ul. obr. kraj. Przydzielony został do 19 p. obr. kraj. we Lwowie porucznik Fryderyk Strannzer. Kapitan I klasy, Karol Rosenkranz, uwniony od pełnienia obowiązków oficera ordynansowego przy komendzie obr. kraj. w Krakowie i przydzielony do 19 p. obr. kraj. we Lwowie. Przeniesieni: Kapitan audytor I klasy Józef Kuczera z Przemysła do Lwowa, a porucznik audytor Jarosław Langer z Krakowa do Pragi.

— „Sokół-Macierz“ we Lwowie urządza w niedzielę 22 b. m. o godz. 8 wieczór wieczornicę wielkanocną dla swych członków i ich rodzin.

— Zgromadzenia i posiedzenia. Walne zgromadzenie Tow. czynnej pomocy urzędników pocztowych we Lwowie odbędzie się dnia 21 b. m. w sali wykładowej gmachu pocztowego (pierwsze piętro) o godz. 6 wieczorem. Z powodu ważnych spraw uprasza się o liczny udział.

We wtorek dnia 10 b. m. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w lokalu Izby rękodzielniczej (ratusz, II piętro) ogólne zebranie członków komitetu wystawy prac uczniów rękodzielniczych i zabytków cechowych, odbyte w wrześnie r. z.

Dnia 10 b. m. (we wtorek) odbędzie się w lokalu Tow. prawniczego lwowskiego (ulica Kościuszki 18) o godz. 6 1/2 wieczór zebranie członków, na którym p. dr. Godzimir Małachowski mówić będzie „O reformie sądów przysięgłych“.

— Zgromadzenie polityczne w Krakowie. W pełnionej poważnym obywatelstwem sali ratuszowej miasta Krakowa mówił poseł Głabiński w piątek wieczorem o reformie wyborczej do Rady państwa. Zgromadzeniu przewodniczyli p. Władysław Turski z Krakowa i p. Alfons Parczewski z Kalisza. Poseł Głabiński, powitany hucznymi oklaskami, przedstawił w dwu i półgodzinnym przemówieniu sprawę reformy wyborczej, jej korzyści i braki, stanowisko stronnictw parlamentarnych i Koła polskiego, oraz widoki projektu rządowego. Wykazywał, że reforma demokratyczna odpowiada nie tylko naszym interesom demokratycznym, ale i narodowym, można się jednak na nią zgodzić tylko pod warunkiem uzyskania znacznie większej liczby mandatów i rozszerzenia autonomii kraju, głównie celem zabezpieczenia naszych interesów narodowych. Wśród gorących oklasków zgromadzenia dowodził mówca, że w dzisiejszej chwili ścisła solidarność członków Koła polskiego na zewnątrz jest obowiązkiem narodowym każdego członka Koła, a naruszanie tej solidarności i przedczesne zapowiadanie jej zerwania osłabia stanowisko Koła i uniemożliwia zdobycie w pełnej mierze spodziewanych korzyści politycznych i narodowych. Gorącymi, długotrwałymi oklaskami nagrodziło mowę zgromadzenie, liczące około 600 obywateli, i objawiło zgodność z jego wywodami.

Po przemówieniach p. bar. Battaglii, red. Beauprégo i p. Rottera, odpowiedział p. Głabiński obu ostatnim mówcom, poczem zgromadzenie zakończył przewodniczący p. Turski gorącym podziękowaniem dla lwowskiego posła. Skoncentrowani demokraci zjawili się na zebraniu z całym sztabem, mieli jednak wśród zgromadzenia, o ile wnosić można z nielicznych oklasków, towarzyszących przemówieniu posła Rottera, bardzo niewiele zwolenników. Rezolucji żadnych poseł Głabiński nie wniósł, było zresztą widocznym, że olbrzymia większość zgromadzenia podziela w zupełności jego zapatrywania. Bliższe sprawozdanie o przebiegu zebrania odkładamy do następnego numeru. Zaznaczyć jeszcze musimy, że krakowski „Naprzód“ z góry nawoływał swoich zwolenników do udaremnienia zebrania i demonstrowania przeciw posłowi Głabińskiemu; w czasie zgromadzenia pojawiły się rzeczywiste fikcyjne grupy socjalistów

przed ratuszem ze znanymi przywódcami na czele i usiłowały wtargnąć do wnętrza i niedopuszczili obywateli zaproszonych na zgromadzenie, zostały jednak rozproszone przez policję.

— Walne zgromadzenie Banku parcelacyjnego odbyło się wczoraj przy dość licznej komplecie. Od razu zarysowały się dwa odłamy, z których jeden głosował ślepo według wskazówek p. Stapińskiego za „uznaniem“ dla całorocznej gospodarki Banku, drugi przez usta pp. dr. Adama, Domagalskiego, Pawlikowskiego i innych poddał rzeczowej krytyce tę gospodarkę, wykazując jej braki i błędy.

Ponieważ dotychczasowa większość zapewniła sobie na wieczne czasy stan posiadania, odrzucając „a limine“ wszystkie zgłoszenia do Banku niemylące jej osób (nie przyjęto między innymi pp. Paszkudzkiego, Mieczysława, Janka Stefana, Skarbka, Bala i in.) wobec tego p. dr. Adam postawił wniosek, wzywający dyrekcję i Radę nadzorczą, aby przy przyjmowaniu członków do Banku przestrzegali zasad, które były regułą w pierwszym pięcioleciu istnienia Banku, t. j. zasad nie stawiania dowolnych ograniczeń.

Nad wnioskiem tym większość zgromadzenia z łatwo zrozumiałych powodów nie chciała nawet głosować i uchwaliła tylko przekazać do rozpatrzenia Radzie nadzorczej, zabijając w ten sposób całą sprawę. Skutkiem tego p. Pawlikowski oświadczył imieniem tych, którzy nie zgadzali się z nowym systemem ograniczeń przy przyjmowaniu członków, że od dalszego udziału w wyborach się usuwają; poczem znaczna część członków opuściła salę.

— Otrucie sublimatem. Wczoraj około godz. 4-ej popołudniu wezwano pogotowie Tow. ratunkowego do domu p. A. Herrmana, właściciela „Colosseum“, którego syn zażył w zamiarze samobójczym 5 pastylek sublimatu. Po wypłukaniu żołądka zapomocą pompy, zostawiono go opiece rodziny. Powodem rozpaczliwego czynu jest prawdopodobnie obłęd unystowy, desperat oświadczył bowiem, iż „nie potrzebuje żyć, skoro nie jest tak mającym, jak Rotszyld“. Wedle zdania lekarzy, niema nadziei utrzymania go przy życiu.

— Zapity do szaleństwa. Błażej Patyk, służący kolejowy, zapijał się onegdaj tak straszliwie, iż dostał napadu obłąkania i odwieziono go do szpitalu powszechnego. Podczas tej „zabawy“ w kawiarni Sternbera przy ul. Gródeckiej, skradziono mu, czy też wyludżono niby w zastaw za pożyczonych 5 koron, książeczkę Gal. Kasy Oszczędności na 568 kor., opiewającą na imię jego żony, a co gorsza, złodzieje podjęli z niej 560 koron, zanim żona Kasę o kradzieży zawiadomiła.

Jednego ze sprawców kradzieży, Stanisława Węgra, aresztowano; przyznał się, iż dostał w udziale 200 koron ze skradzionej książeczki, twierdzi jednak, iż nie je ktoś ukradł, gdy pijany usnął, siedząc na ławce na Hetmańskich Wałach.

## NADESLANE.

Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada.

Miłośnikom kakao i czekolady najusilniej zalecamy

**Jana Hoffa**

# Kandol-Kakao

posiada możliwie najmniejszą zawartość tłuszczu, jest przeto najłatwiejszym do strawienia, nie sprawia nigdy zatkania, a przy najwyborniejszym smaku jest nadzwyczajnie tanie.

Prawdziwe tylko z nazwiskiem **Johann Hoff** i z marką ochronną „Iwa“.

Paczki po 1/4 klgr. 90 hal.  
» » 1/2 » 50 »  
Wszędzie do nabycia.

**CARL KRONSTEINER,**  
Wiedeń, III, Hauptstrasse 120.

## Farby fasadowe zw. „Wetterfest“

wytrzymałe na niepo pogodę

rozpuszczalne w wapnie do malowania budynków w 49 odcieniach od 24 hal. za kilogr. w górę.

Dające się myć, rozpuszczalne w wodzie farby jak emalie — fasadowe — lapidonowe farby.

Prospekty i kartony próbne darmo i oplatnie. 3878

**RONCEGNO** połudn. Tyrol, na linii kolei Valsugana półtorej godz. od Trientu, 535 m. nad poziomem morza.

Najsilniejsze źródło arseno-żelazowe,

stosowane z najlepszym skutkiem bez przerwy przez rok cały, także do lez-czeń domowych, polecane we wszystkich krajach przez powagi lekarskie w chorobach krwi, kobiecych, nerwowych i skórnych itd. Do nabycia w każdej aptece.

Pierwszorzędny zakład leczniczy „Grand Hotel de Bains“ i „Parkhotel“, 250 pokojami i salonami, zaopatrzonemi w najnowocześniejsze urządzenia. Wspaniałe położenie, osłonięte od wiatrów, łagodny klimat, wspaniały park. Sezon od 15 kwietnia do 1 listopada.

Prospekty i objaśnienia przez dyrekcję kąpielową. 1620

Wszędzie do nabycia.

Sarg'a

# Kalodont

1527

niezbędny krem do zębów.  
Czyści zęby, wybiela i zapewnia im zdrowie.

**Uzdrowisko i ZAKŁAD WODOLECZNICZY**

**PARSCH** — obok —  
Salzburga.

Znaczne wyniki lecznicze w chorobach nerwowych i wewnętrznych. Także dla potrzebujących wyćwieczenia (bez kuracji). Dziesięć minut drogi od środka miasta. — Prospekty darmo. — Dr. Breyer. 3634

Do Pana Juliusza Schaumanna w Stockerau.  
Proszę o łaskawe szybkie dostarczenie mi 4 pudełek Pańskiej znakomitej soli żołądkowej za pobraniem pocztowem.  
Gustaw Weise mp.

Charlottenburg, d. 4 lipca 1902.  
Prawdziwa do nabycia u fabrykanta aptekarza Juliusza Schaumanna w Stockerau, dalej we wszystkich aptekach Austro-Węgier. Cena pudełka kor. 1.50. Codzienna wysyłka pocztowa przy odbiorze przynajmniej 2 pudełek 1551

**NOWO OTWORZONY**

## MAGASIN IMPERIAL

plac Maryacki 1. 3

poleca najnowsze kapelusze sławnych fabryk Scotta, Halgate i Plessa, krawaty, zarzutki z pierwszorzędných firm londyńskich. OBUWIE prawdziwe amerykańskie sławnej firmy Halhaway Soule and Harrington w Bostonie U. S. A. i c. k. nadw. dost. Antona Capeka w Wiedniu w olbrzymim wyborze. 3554

**Dentysta Dr. Ignacy Sandauer**  
ordynuje ul. Sykstuska 16. 3146  
Plomby złote i porcelanowe, zęby sztuczne, korony, mostki.

**Dentysta Dr. Józef MESCHEL**  
Lwów, ul. Sykstuska 1. 33. — Sztuczne zęby i korony plomby porcelanowe. Wyjmowanie zębów. 3710

**Dr. Marcin Brill** sekund. szpitala powszechnego  
przyjmuje w chorobach dróg moczowych, wenerycznych i skórnych od 12—1 i od 3—5 Lwów, pl. Akademicki 4. 983

**I konc. „Pension Exquisite“**  
Lwów, ul. Sykstuska 23. II. p. 3865  
polecą elegancko urządzone, pokoje elektrycznie oświetlone z całym utrzymaniem po cenach umiarkowanych.

**ODPOWIEDZI REDAKCYI.**  
WP. Zofia „Kurier Warszawski“ (Krakowskie Przedm. 40), „Gazeta Polska“ (Warecka 14), „Słowo“ (Warecka 15), „Goniec Mazowiecki“ (Zgoda 5), „Dziennik Powszechny“ (Warecka 15).

**W naszej Administracji złożyli:**

Dla nauczycieli ludowych w Królestwie, wydanych przez rząd za obronę języka polskiego:  
M. i Z. Reutówny kor. 10.—, Karolina Witulska z Siótek kor. 1.—, Fr. Paluchowski z Podwołoczysk kor. 2.—.

Dla rodzin robotników skazanych w procesie gliwickim:  
Z. Z. kor. 10.—.

Na polepszenie doli chłopu-poety Ferdynanda Kurasia:  
J. Fiedler z Rozwadowa kor. 1.—, dr. A. Puchalski z Rozwadowa kor. 1.—, Wielbicielka talentu z Babina kor. 2.—, ze swej skromnej pensyi.

Na Tow. Szkoły Ludowej:  
Profesorowie IV gimnazjum kor. 4.—.

**Wiadomości giełdowe.**  
Krakowski targ na bydło.

**Kraków**, dnia 6 kwietnia. (Komunikat miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie). Na wczorajszy targ sprzedano: a) bydła rogatego rosnącego 539 sztuk, b) jałownika 60 szt., c) cieląt 392 szt., d) owiec i kóz 2 szt. e) nierogaczyny 129 szt. — razem 1122 sztuk.

Woły z paszy po 68 do 76 kor., woły opasowe sztuka po 77 do 83 kor. krowy po 68 do 79 k., buhaje po 78 do 84 kor., cielęta po 68—84 kor. za jeden cetnar metr. żywej wagi.

Cielęta na sztuki po 26 do 40 kor., nierogaczynę tuczną po 104 do 108 kor. za 1 cetnar metr. żywej wagi, nierogaczynę tuczną po 140 do 148 kor. za jeden cetnar metr. rzeźnej wagi.

Sprzedano dla miejscowej konsumpcji bydła rogatego cieląt i nierogaczyny 963 sztuk, na eksport bydła rogatego 132 sztuk, nierogaczyny 27 sztuk, pozostało do drugiego targu — sztuk.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.  
Z miejskiej centralnej targowicy na bydło w Krakowie.

**Bank rolniczy we Lwowie.**  
Lwów dnia 7 kwietnia.  
Dziś notujemy za 50 kilogramów loco Lwów  
Waluta koronowa.

Pszenica gotowa od 8.15 do 8.30, pszenica na terminy 0.— do 0.—. Żyto gotowe 5.70 do 5.90, żyto na termin 0.— do 0.—. Owies obrotowy gotowy 6.90 do 7.20, Owies obrotowy na termin 0.— do 0.—. Jęczmień pastewny 6.20 do 6.50, jęczmień browarniany od 6.75 7.20. Rzepak nowy 13.— do 13.25. Lnianka 0.— do 0.—. Groch pastewny 6.75 do 7.25. groch do gotowania 8.50 do 10.—. Wyka 8.50 do 9.—. Bobik 6.40 do 6.70. Hreczka — do —. Kukurudza nowa 0.— do 0.—, kukurudza stara

— do —. Chmiel nowy za 56 kilo — do —, chmiel stary za 56 kilo — do —, Koniczyna czerwona 40 — do 55 —, koniczyna biała 40 — do 55, koniczyna szwedzka 75 — do 90 —, Tymotka 22 — do 26 —.

Spirytus paritas Tarnopol za 100 litr. gotowy od 33 — do 33 25, Spirytus paritas Tarnopol na terminy — do —, spirytus paritas Tarnopol ekskontyngentowany 13 — do 18 25.

Ceny pszenicy przeważnie lokalne. Owies i jęczmień tendują zwyklowo, inne produkty notują niezmiennie.

**Z targów handlowych.**

**Wiedeń, 7 kwietnia. (Tel. wł.) Spirytus:**  
Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 38 — do k. 38 40.  
Tendencja: ustalona.

**Cukier:** Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 62 50 do 62 75. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. — —, Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. — —, w całych wagonach K. — — do — — beczkami, do — —.

**Tendencja: spokojna.**  
**Nafta galicyjska Standard White** w całych wagonach z Wiednia K. 37 50 od K. 38 75. W beczkach K. 39 10 do 41 95.  
**Tendencja: spokojna.**

**Depesze z targu pieniężnego.**

**Wiedeń, d. 7 kwietnia.** Kursy giełdy wiedeńskiej  
Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 297 —, Austr. zakł. kred. z b. op. z r. 1889 3 proc. 301 —, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 261 —, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 266 —, Pożyczka serbska norm. po 100 fr. 4. proc. 101 —, b) bezprocentowe. Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 24 20, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 472 50, Clary zł. 40. m. k. 144 —, Pożyczka m. Insbruku 25 zł. 78 —, Lo-

sy m. Krakowa 20 zł. 91 —, Pożyczka m. Lublany k. zł. 59 —, Oien 40 zł. 164 —, Palffy 40 zł. m. 45 169 —, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 51 25, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 32 65, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 55 —, Salma 208 — zł. m. kon. 71 —, Pożyczka salcburska — —, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po fr. — — 151 70, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 524 50.

**Berlin, d. 7 kwietnia.** Banknoty austriac. 85 20, Spirytus — —.  
**Paryż, d. 7 kwietnia.** Trzy procent. renta 99 12, 30 40.

**Wiedeń, 8 kwietnia.** Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 678 — Akcje węgier. Zakładu kredyt. 811 —, Akcje Anglo banku 320 —, Akcje Unionbanku 550 —, Akcje Ländlerbanku 442 25, Akcje Bankvereinu 558 75, Akcje Boden credit 1066 —, Akcje gal. Banku hipotecz. 570 50, Akcje kolei państwowych 683 25, Akcje kolei południowej 128 50 Akcje Tramway A. — —, B. — —, Akcje kolei Elbethal, 446 —, Akcje kolei półn. 5760 — 5790, Akcje kolei czern. 583 — Akcje Alpiny 558 —, Akcje Rima Muranyi 558 —, Akcje Prag. Tow. żel. 2677 — — Akcje Fabryki broni 583 50 —, Akcje tureckie tyton. 381 —, Akcje galic. karpac. Tow. naft. 604 — 615 —, Oblig. węg. ind. 96 45, Renta majowa 99 95, Austr. Renta koronowa 100 05 Węg. Renta koronowa 96 65, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 98 95, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 98 65, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 100 80, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111 75, 4 proc. listy Banku kraj. 99 05, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101 55, 5 proc. komunalne obligacje Bankukraj. — —, Obligacje propinacyjne 99 55, 4 pro. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 99 30, 4 proc. pożyczka miasta Lwowa 98 05, Losy tureckie 152 25, Marki 117 42, Ruble 251 50, Kredyty — —, Alpiny — — Węgier. kred. — —, Unionbank — —, Koleje. — —

Usposobienie: Po ożywionej wyższe zamknięcie spokojniejsze, lecz bardzo silne.

**Wiedeń. (Tel. wł.)** Rokowania pokojowe węgierskie wytworzyły na giełdzie przedpołudniowej wczorajszej bardzo korzystną tendencję, która już przedwczoraj bardzo żywo się uzewnętrzniła.

Wczoraj wyższa porobiła bardzo żywe postępy, a niektóre kursy skakały wprost w górę. Początek obrotów na giełdzie przedpołudniowej przyjął wprost burzli-

wy charakter zwyklowy. Na czele tych wyższek stały wartości węgierskie, Akcje kredytowe węgierskie posuwały się niemal o 20 koron na sztuce. Na giełdzie popołudniowej obroty przybrały spokojniejszy charakter, dlatego, że pojawiły się pogłoski, iż utworzenie gabinetu Wekerlego napotkało na pewne przeszkody, ale cały nastrój pod koniec obrotów giełdowych znów się znacznie polepszył, tak, że końcowe wyższki kursów były bardzo dodatnie.

**Berlin, 8 kwietnia.** Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 212 50, Staatsbahny 146 25 Disconto Comandit 189 30, Berlin. Tow. handl. 171 60, Laura 248 50, Bohumery 247 40 Kolej połudn. wschodnio-pruska — —, Rubel za gotówkę 214 80, Kolej warsz.-wied. 135 25, Kolej morza śródziemnego — —, Kolej Meridionalna — —, Losy tureckie 146 75, Renta włoska — —, „Harpener“ kopalnia węgla 217 —, Kolej Marienburg-Mławka — —, Konsolidacje — — Lombardy 24 50, Kolej Henry 140 90, Niemiecki bank narodowy 131 25, Kanada Preferred 174 20, Akcje żegluga hamburskiej 164 75, Kurs warszawski — —, Fluta „Donnersmark“ 260 —.

**Berlin, 8 kwietnia.** 4 proc. węgierska renta złota — —, węgierska renta koronowa — —, Austr. akcje kredytowe 212 50, Staatsbahny 146 25, Lombardy 24 50, Disconto Comandit 180 30, Ruble 214 80.  
**Tendencja: spokojna.**

**Frankfurt, d. 8 kwietnia.** Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa 101 20, Austr. renta srebrna 101 10 Austr. renta złota 100 90, Austr. akcje kredytowe 213 —, Staatsbahny 146 60 Lombardy 24 60, 4-proc. austr. renta koronowa 100 20.  
**Tendencja: ustalona.**

**Targ zbożowy i towarowy.**

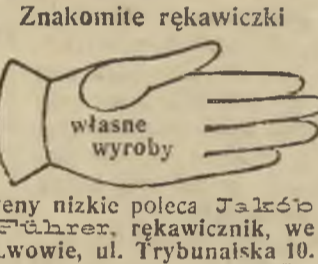
**Budapeszt 7 kwietnia.** Pszenica na kwiecień 1906 r. od 16 48 do 16 50, Pszenica na maj od — — do — — Pszenica na październik od 16 44 do 16 46, Żyto na kwiecień 1906 r. od 13 34 do 13 36, Żyto na paźdz. od 13 36 do 13 38, Owies na kwiecień 1906 r. od 15 76 do 15 78 Owies na paźdz. od 12 48 do 12 50, Kukurudza na maj 1906 13 34 do 13 36, kukurudza na lipiec od 13 56 do 13 58, kukurudza na sierpień od — — do — —, Rzepak na sierpień od 27 70 do 27 90.  
**Pogoda piękna.**

**Pierścionki**  
obrączki ślubne, szpilki bukietowe, wszelkie wyroby z igrzeby i srebrne poleca Franciszek Kwaśniewski, plac Halicki 3. Przyjmuję wszelkie obywatelskie i reperacje. 520



**Ochrona przed mieszczęściami!**  
Płoszenie się koni wykluczone odgąd!  
Zabezpiecza od niego nowy patent. miniszkut bezpieczeństwa. Prospekt darmo. Generalny zastępca: Ch. HAUSMAN, Lwów ul. Słoneczna 15. 3960

**Znakomite rękawiczki**



własne wyroby

cenę niskie poleca Jakob Hübner, rękawicznik, we Lwowie, ul. Trybunalska 10. 2877

**Jedyny raz w życiu!**  
**Rzadka sposobność!**  
Tylko za **3 złr. 75 ct.**  
nabyć można następną kolekcję:  
**30 sztuk 3 zł. 75 ct.**  
1 zegarek kieszonkowy remontoar z kotwicą, doskonale idący, z 5-letnią gwarancją, 1 pozłacany łańcuszek z ameryk. złota doub. 1 futeralek do zegarka, 2 pierścionki z amer. złota double z imitacją brylantów, para spinek do manszetów, patent zanikn. z amer. złota double, 3 spinki do koszul złoto double, 3 patent. spinki do kołnierza, 1 szpilka do krawatu z am. złota double z imitacją brylantu, bardzo praktyczny przytrzymywacz do krawatów. 1 patent. otówek jako wisiorek, bardzo eleganckie lustro kieszonkowe w etui, 1 grzebyk kieszonkowy, 2 modne szpilki do bluzek, 1 broszka (motyl) emal. z imit. bryl. 1 niklowa rączka podwójna z otówkiem, 1 raderka, 1 eleg. notes, 1 cygarnica do cygar lub papierosów z prawdz. pianki morskiej lub bursztynu, 1 popielniczka, 1 kieszonkowe pudełko do zapalek, 1 sezyoryk, 1 pulares na korony i banknoty.  
Wszystkie te 30 kosztowne przedmioty wraz z wspomnianym zegarkiem kosztują tylko 3 zł. 75 ct. — Te same przedmioty jednak zamiast wraz z reform. zegarkiem z elektrozłotym remont zegarkiem, który zupełnie złoty zegarek zastępuje (jak powyższy wzór) koloru, ani połysku nie tracący z precyzyjnym werkiem i 3-letnią gwarancją za dokładny chód tylko **6 zł. 50 ct.**  
Nieodpowiadające zmienia się, zatem ryzyko wykluczone.  
Do nabycia za poprzednim przesłaniem pieniędzy lub za zaliczką od c. k. protok. firmy J. H. RABINOWICZ, Wiedeń VII. Lindengasse 2 S. 3781



THE CROWN PERFUMERY  
EXTRA CONCENTRATED  
St. Annie Blossom  
LONDON PARIS

**Restauratorzy, właściciele hoteli i kawiarni**  
pragnący nabyć przyrząd grający do urządzania koncertów, oraz przygrywania dla zabawy lub do tańca, niech zażądata ilustrow. **Katalogu** naszych **bezkonkurencyjnych nowości!**  
Elektryczne fortepiany z nutami papierowymi lub z prasowanej blachy, pianooklestrowy, **elektryczne fortepiany z mandolinami i instrumentami akompaniującymi.**



Przyrządy orkiestrowe z sprężyną lub wagą do naciągania, z nutami na walcach lub papierowymi, elektryczne, mechaniczne, lub pneumatyczne

Cena od kor. 4 80 w górę do k. 16.000. Dogodne warunki spłaty. Za gotówkę wysoki rabat.

1569

**LUDWIK HUPFELD** Tow. Akc.  
Wiedeń, VI. Mariahilferstrasse Nr. 7—8.

**DEWIZA:** Każdy kawałek mydła z napisem „Schicht“ jest pod gwarancją czysty i wolny od jakiegokolwiek domieszek szkodliwych.  
**GWARANCJA:** 25.000 koron zapłaci firma Georg Schicht, jeśli każdemu, kto udowodni, że mydło tej nazwy „Schicht“ zawiera jakiegokolwiek szkodliwe przymieszki.

**MYDŁO SCHICHT'A**  
(Mydło z jeleniem albo kluczem). 3680

Oszczędza pieniądze, czasu i trudu. Konserwuje i ochrania białiznę.



Do każdej białizny i każdej metody prania najlepsze i najtańsze. Nadaje białiznie śnieżną białość! Podnosi się barwę, czyni je wyrazistszemi i jaśniejszemi.

Przy kupnie należy przedewszystkiem bażyć, by każdy kawałek mydła zaopatrzony był w nazwisko „Schicht“ i jeden z znaków ochronnych „Jeleń“ lub „Klucz“.

Nakładem Spółki wydawniczej we Lwowie, Stow. zar. z ogr. poręką. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Białej i Czańcu

**T. A. Fabryk maszyn i budowy wagonów**  
w Simmering.  
Fabryki 55  
w Wiedniu, XI. — Brunn-Königsfeld.

**Krany i lewary** (System Stuckenholz)  
**Koleje linewkowe**  
**Prasy hydrauliczne i pompy tłoczące**  
**Dystyl. wodne, wyciągi**  
**Maszyny i kotły par**

**Reserwoary**  
**Maszyny do wyrobu lodu i chłodzące**  
**Motory gazowe, benzynowe i petrolinowe**  
**Maszyny do obrabiania drzewa**  
**Kompletne urządzenia fabryk.**

Odpowiedzialny redaktor: Józef Ziemiński.  
Z drukarni „Słowa Polskiego“, we Lwowie, pod zarządem Józefa Ziemińskiego.